

GAZETA USTROŃSKA

TYGODNIK MIEJSKI

UKAZUJE SIĘ OD 1990 ROKU

Nr 2 (1353) • 11 stycznia 2018 r. • 2 zł (w tym 5% Vat) • ISSN 1231-9651



Wyjątkowa wigilijka w Lipowcu.

Fot. M. Niemiec

JESTEŚCIE BARDZO WAŻNI

Co roku w okolicach świąt Bożego Narodzenia i Nowego Roku spotykają się w Lipowcu tamtejsi seniorzy. Inicjatorkami tych uroczystych wigilijek są członkinie lipowskiego Koła Gospodyń Wiejskich, a do organizacji włączają się strażacy z OSP.

W tym roku goście zebrali się w strażnicy Ochotniczej Straży Pożarnej w Lipowcu 4 stycznia. Elegancko ubrani zasiedli

przy świątecznie udekorowanych stołach, witali się z sąsiadami, znajomymi, dowiadywali się co u kogo słychać, rozmawiali

(cd. na str. 5)

POMÓŻCIE MOJEJ MAMIE

Barbara Marcinkowska, absolwentka Szkoły Podstawowej nr 2 i Gimnazjum nr 2, obecnie pracuje i studiuje w Wielkiej Brytanii. Przyjechała do Polski, gdy dowiedziała się, że jej mama jest ciężko chora. Była już od dawna, ale nikt nie umiał jej zdiagnozować. Teraz, kiedy już wiadomo, że to nieuleczalna choroba, potrzebne są środki na leczenie i rehabilitację. Rodzina nie ma na to pieniędzy. Poniżej tekst, który napisała Barbara. Znaleźć go można na stronie www.zrzutka.pl, gdzie po weryfikacji dokumentów rozpoczęła się zbiórka pieniędzy. Na leczenie potrzebnych jest 25 tys. zł., gdy zamykaliśmy numer, na koncie pani Małgorzaty było 3598 zł.

„Cześć, mam na imię Basia. Zbieram pieniądze dla Małgosi.

Żeby zrozumieć, dlaczego to robię, musisz poznać moją rodzinę. Małgosia to moja mama, główna bohaterka. Ma 52 lata, z zawodu jest pielęgniarką (pracuje

w Przedsiębiorstwie Uzdrawiskowym Ustroń – przyp. red.), a na co dzień jest cudowną, kochającą, uwielbiającą oglądać memy i pieseczki w internecie, robiącą najcieplejsze swetry na świecie mamą. W tym zestawie jesteśmy jeszcze

(cd. na str. 2)

Tylko współpraca pozwoli zaspokoić potrzeby coraz bardziej wymagającego turysty, którego miło byłoby nie tylko przyciągnąć, ale i zatrzymać.

[Więcej na str. 4](#)

14 stycznia będą kwestować wolontariusze Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy.

W Ustroniu to ponad 200 dzieci, młodzieży i dorosłych zbierających datki od godz. 9 do 16.

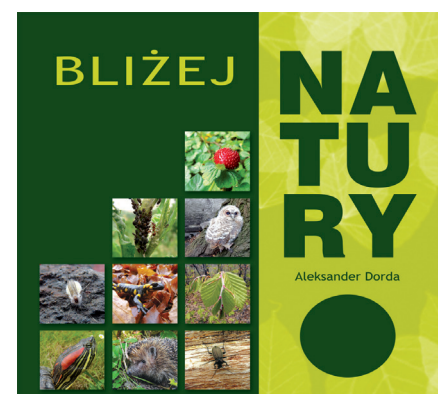
[Więcej na str. 6](#)

- Zdarza się, że na komisarzów dzwonią osoby, które podejrzewają, że w danym miejscu może dochodzić do łamania przepisów uchwały antysmogowej. W takich sytuacjach interweniujemy i sprawdzamy, czy faktycznie doszło do naruszenia prawa.

[Więcej na str. 7](#)

Na terenie całej Polski odbywają się spotkania informacyjne, dotyczące wyjazdów studenckich do USA wraz z programem Camp America, którego ideą przewodnią jest wymiana kulturalna.

[Więcej na str. 12](#)



Zapraszamy do redakcji po odbiór książek.



Barbara z mamą Małgorzatą.

POMÓŻCIE MOJEJ MAMIE

(cd. ze str. 1)

ja i mój tata, Witek, lat 78 (jak to sam nazywa „szef kuchni w stanie spoczynku” z zawodu). Jestem jedynaczką, ukochaną córką obojga rodziców. Mam 22 lata, na co dzień studiuję i dorabiam w Anglii. Kiedy się urodziłam, moi rodzice postanowili wykształcić mnie i dzięki nim, ich poświęceniu (nigdy nie byli na wakacjach, nie mieli samochodu, zrezygnowali ze wszystkich tak oczywistych rzeczy), jestem kim jestem i będę im wdzięczna za to do końca życia.

Od kiedy pamiętam, moja mama narzekała na ból – a to ją bolał kręgosłup, a to kolano, a to coś innego i tak w kółko przez lata. Przez ostatnie 10 lat mama odbijała się od neurologa do neurologa, od reumatologa do reumatologa i słyszała – „Przecież pani nic nie jest, wymyśla pani!”, „No co ja mam z panią zrobić, pani Małgosiu?” i tak za każdym razem. Potwornym było patrzeć, jak nikt jej nie wierzy, żaden lekarz nie chce jej pomóc.

Była w stanie tak złym, że nie była w stanie przejść sama 100 metrów, ciągnęła za sobą nogę, było widać, że cierpi. Widziałam to szczególnie, kiedy mnie odwiedziła wraz z tatą w lipcu. Na co dzień mieszkam na pierwszym piętrze kamienicy, w której nie ma windy – wejście dla niej tam było jak przebiegnięcie maratonu.

W końcu, w sierpniu 2017 udało mi się zabrać ją do kolejnego neurologa, tym razem zaledwie 500 metrów od domu. Siedzia-

łam w poczekalni z duszą na ramieniu, czekając co „nowa” lekarka powie. Nie wiem, ile czasu minęło, ale wydawało mi się, że minęła wieczność, kiedy mama w końcu wyszła z tego gabinetu. Płacząc, opowiedziała mi, że badała ją jak tylko mogła na miejscu – nawet w kierunku udaru, ale na ten moment nic nie znalazła, więc zdecydowała się skierować ją na diagnostykę do szpitala, w którym sama pracuje. Mama była tam dwa tygodnie i wyszła z diagnozą – przepuklina, przyznam szczerze, że już nie pamiętam jaką. Cieszyliśmy się, że wiemy co jej jest, myśleliśmy, że w końcu będzie lepiej. Ja wróciłam do Anglii, zaczęłam kolejny rok studiów, aż któregoś czwartku w październiku spadł na nas grom z jasnego nieba.

Do mamy zadzwoniła jej lekarka, akurat kiedy rozmawiałam z nią na Skype. Po minie mamy widziałam, że coś jest bardzo nie tak. Kiedy się rozłączyła, okazało się, że wyniki punkcji lędźwiowej wykazały, że to jednak stwardnienie rozsiane. Nie widziało mi się, żeby moja mama wyładowała 2 metry pod ziemią tak szybko. Widziałam, że ją to złamało, więc zrobiłam to, co każde dziecko kochające swojego rodzica by zrobiło – kupiłam bilet, wzięłam urlop na uczelni i w najbliższą niedzielę poleciałam do Polski, żeby wesprzeć moją mamę. Nawiele mogłam dla niej zrobić fizycznie, ale po prostu chciałam być przy niej. Moja mama wyładowała w międzyczasie na państwowej rehabilitacji i była załamana, praktycznie bez przerwy płakała. Ja musiałam po tygodniu wracać na studia i nie widziałam wtedy wyjścia z sytuacji, myślałam, że to koniec, zostanę sierotą do końca roku.

Na szczęście, rehabilitacja pomogła i mama czuje się lepiej. Zapytasz więc, po co ta zrzutka, przecież już jest dobrze? Otóż nie – rehabilitacja to dopiero wierzchołek góry lodowej. Lekarka, która zdiagnozowała moją mamę, skierowała ją pod opiekę swojego kolegi, jednego z najlepszych specjalistów w leczeniu stwardnienia rozsianego w Polsce, który przyjmuje w Katowicach. Jednak z faktem, iż jest jednym z najlepszych, wiąże się dużo większe koszty niż u lekarza przeciętnego - 200 złotych za wizytę, a taka jest potrzebna co miesiąc. Do tego koszty dojazdu - kolejne 200-300 złotych (nie jest w stanie sama dojechać z powodu choroby, więc za każdym razem albo ja, albo tata jedziemy z nią) i koszty rezonansu magnetycznego, który musi również być świeżo wykonany przed każdą wizytą (prawie 400 złotych za sam rezonans i 100 za dojazd ponownie). Kolejnym wydatkiem są leki - ceny tych, jakie są w Polsce, każdy widzi. Jeśli podliczymy wszystko razem, miesięcznie może wyjść nawet 1500 złotych. Żadnego zwykłego zjadacza chleba nie stać na taki wydatek co miesiąc, moich rodziców i mnie również nie. Ja wciąż się uczę, a moja praca jest dorywcza, taka, żeby móc się utrzymać na studiach.

Przez te wszystkie lata wydaliśmy ogromną ilość pieniędzy na ratowanie jej zdrowia, sama już nie wiem ile. Nie jesteśmy w stanie dalej dać rady.

Proszę, pomóż mojej mamie walczyć o zdrowie i życie.”

to i owo z okolicy

6 stycznia w Cieszynie i Skoczowie po raz czwarty odbyły się Orszaki Trzech Króli. W trytonowym grodzie z mieszkańcami szła w orszaku „czerwonym” pierwsza para RP, prezydent Andrzej Duda z małżonką Agatą.

Dwa lata temu, w święto Epifanii (6 stycznia), w kościele Jezusowym w Cieszynie odbyła się konsekracja i introdukcja ks. dra Adriana Korczago na

biskupa Diecezji Cieszyńskiej Kościoła ewangelicko-augsburskiego w Polsce.

60,8 mln zł zaplanowano na wydatki w tegorocznym budżecie gminy Brenna. Z tej kwoty 15,6 mln zł (25 proc.) przeznaczono na inwestycje. Najwięcej pochłonie rozbudowa sieci wodociągowej (5,6 miliona zł), a następny znaczący wydatek to ponad 2,8 mln zł na inwestycje oświatowe. Prognoza budżetowych dochodów jest na poziomie 53 mln 877 tys. zł.

Podobnie jak w poprzednich latach, w Zespole Szkół Ekonomiczno-Gastronomicznych w Cieszynie wystawiono Jasełka. Przedstawienie zostało

przygotowane przez szkolny kabaret „Ferment”. Tradycyjne kolędy wykonali młodzi śpiewacy z Zespołu Regionalnego „Istebna”.

Na skutek „gierkowskiej” reformy administracyjnej, którą przeprowadzono w 1973 roku, wsie Pastwiska, Boguszowice, Kalembe, Krasna i Markłowice, stały się dzielnicami Cieszyna. I tak jest od 45 lat.

Jednym z niezwykłych i najcenniejszych eksponatów w zbiorach Muzeum Śląska Cieszyńskiego jest ręka mumii. Pochodzi ona z kolekcji księdza Leopolda Szersznika, założyciela muzeum. Kilka lat temu eksponat został prześwietlony...

rentgenem w Szpitalu Śląskim. Na podstawie zdjęcia eksperti orzekli, że ręka pochodzi od młodej osoby.

Od rana do nocy 14 stycznia potrwają w Cieszynie imprezy w ramach kolejnego finału Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy. Będą koncerty, kiermasz, popołudniowa kąpiel morsów na rynku i całodzienna zbiórka datków. O 20.00 finał i tradycyjnie „Świątełko do Nieba”.

Kamil Stoch w pięknym stylu wygrał 66. Turniej Czterech Skoczni. Piotr Żyła (WSS Wisła) był 15. a jego młodszy kolega klubowy Tomasz Pilch – 55.

KRONIKA MIEJSKA

Z MACURĄ NA KARAIBY

Muzeum Ustrońskie zaprasza na spotkanie ze znanym i lubianym podróżnikiem Romanem Macurą na temat „Turystyka morska i łyk Karaibów”, które odbędzie się w piątek, 12 stycznia o godz. 17.00.

* * *

USTROŃSKI ALARM SMOGOWY

Muzeum Marii Skalickiej zaprasza serdecznie wszystkich zainteresowanych czystym powietrzem w naszym uzdrowisku na ilustrowany wykład Zuzanny Chabowskiej – biologa i członkini Ustrońskiego Alarmu Smogowego, którego założycielką jest ustrońska Magda Koc. UAS to grupa nieformalna ludzi, którym zależy na poprawie jakości powietrza w Ustroniu. Od września do grudnia 2017 członkowie UAS brali udział w Śląskiej Szkole Lokalnych Alarmów Smogowych w Katowicach, w której zdobyli wiedzę na temat szeroko rozumianego smogu, jak i możliwości walki z tym niebezpiecznym dla zdrowia zanieczyszczeniem powietrza. UAS podjął współpracę z Burmistrzem Miasta Ustroń, by wspólnie wypracować Program Walki ze Smogiem dla naszego miasta. Grupa ta została przyjęta do Polskiego Alarmu Smogowego we wrześniu 2017 roku. Spotkanie odbędzie się w czwartek 18 stycznia 2018 o godz. 17.00. Wstęp wolny.

* * *

MUZYCZNE PEREŁKI COLLEGIUM CANTICORUM

Koncert pod dyrekcją Anny Szawińskiej. Ta znakomita grupa śpiewacza nagradzana na międzynarodowych konkursach i festiwalach wykona nietuzinkowy koncert z akcentami świąteczno-karnawałowymi.

Muzeum Marii Skalickiej zaprasza serdecznie w poniedziałek 15 stycznia 2018 r. o godz. 17.30. Wstęp wolny.

* * *

WYKŁAD UTW

Uniwersytet Trzeciego Wieku zaprasza na wykład pt. „Sikim – Buddyjskie królestwo w Himalajach”. W ramach cyklu „Podróż bez paszportu” tym razem o Indiach opowie Dorota i Patryk Słotwiński. Wykład odbędzie się 17 stycznia o godz. 11.00 w MDK „Prażakówka”. Wstęp wolny.

* * *

CI, KTÓRZY OD NAS ODESZLI:

Anna Maciejczek lat 69 ul. Kamieniec

2/2018/1/N

Serdeczne podziękowania za wyrazy współczucia,
złożone wieńce i kwiaty
oraz bardzo liczny udział w ceremonii pożegnania

śp. Józefa Wojtasa

składa
pogrążona w smutku
Rodzina

2/2018/1/R

ZAKŁAD POGRZEBOWY

Leszek Kubień

biuro czynne: pn-pt 8.00-15.00 sob 9.00-12.00
współpraca z krematorium Ostrava, kwiaty, wieńce
ul. Daszyńskiego 11, Ustroń
tel. całodobowy: 33 854 44 75, tel. kom.: 502 715 339

WAŻNE TELEFONY

Numer alarmowy 112

Policja Ustroń

33 856-38-10

33 854-34-13

Straż Pożarna Polana

33 854-59-98

Wodociągi

33 854-34-96

33 854-22-44

Przedsiębiorstwo

Komunalne 33 854-35-00

Straż Miejska 33 854-34-83

604-558-321

Pogotowie Energetyczne

991

33 857-26-00

Kominiarz 33 854-37-59

602-777-897

Urząd Miasta 33 857-93-00

STRAŻ MIEJSKA

1 I 2017 r.

Interwencja na ul. Stawowej w sprawie biegającego bez nadzoru psa rasy bernardyn. W krótkim czasie ustalono właściciela, który zabrał zwierzę do domu.

2 I 2017 r.

Przy ul. Świerkowej przeprowadzono kontrole przydomowych kotłowni.

3 I 2017 r.

Interwencja na ul. Skoczowskiej w sprawie przewróconego słupa z linią telefoniczną. Na miejsce wezwano firmę Orange.

3 I 2017 r.

Interwencja przy ul. Pięknej w sprawie przewróconego drzewa. Na miejsce wezwano JRG PSP.

4 I 2017 r.

Właścicieli uszkodzonych reklam poinformowano o konieczności ich naprawy.

5 I 2017 r.

Prowadzono kontrole przydomowych kotłowni przy ul. Lipowskiej. (aj)

PROMOCJA KALENDARZA BESKIDZKIEGO 2018

Miejska Biblioteka Publiczna im. Jana Wantuły w Ustroniu zaprasza na promocję Kalendarza Beskidzkiego 2018.

Spotkanie odbędzie się w środę 31 stycznia 2018 r. w Czytelnii Miejskiej Biblioteki Publicznej o godz. 17.00.

2/2018/1/O

U W A G A ! PRZEDSIĘBIORCY

HANDLUJĄCY NAPOJAMI ALKOHOLOWYMI

Burmistrz Miasta Ustroń przypomina o wynikającym z ustawy o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi obowiązku złożenia oświadczenia o wartości sprzedaży brutto napojów alkoholowych za rok 2017 oraz uiszczenia pierwszej raty za posiadanie zezwoleń na sprzedaż napojów alkoholowych. Termin płatności złożenia oświadczenia oraz wpłaty pierwszej raty upływa 31 stycznia 2018 r. Płatności należy dokonywać w kasie Urzędu Miasta Ustroń (parter) lub przelewem na konto bankowe:

ING BANK ŚLĄSKI O/Bielsko-Biała 60 1050 1070 1000
0001 0102 5211

2/2018/3/R

OPRÓŻNIANIE SZAMB I OSADNIKÓW

tel. 881 40 40 50



2/2018/2/R

BIURO PODRÓŻY

Ustroń, Rynek 3,
tel.: 573 990 666
ustron@mea-travel.pl



**Lato 2018
już w sprzedaży!**

www.mea-travel.pl



Konferencja prasowa odbyła się w naszym ratuszu.

fot. UM Wiśła

RAZEM DLA TURYSTÓW

To historyczne wydarzenie ma zmienić myślenie o relacjach na linii Ustroń – Wiśła. Oficjalnie i na najwyższym szczeblu – koniec z konkurencją, zaczyna się era wspólnych działań. Pierwsze z nich to wydanie wspólnego kalendarza imprez odbywających się w tym roku w obu kurortach. Wydanie książeczki w nakładzie 10 tys. egzemplarzy (po 5 tys. każde z miast) to finał niełatwych konsultacji i prac, dzięki którym tak ułożono programy wydarzeń kulturalnych, sportowych, rekreacyjnych, rozrywkowych, by nie odbywały się w tym samym terminie.

21 grudnia w naszym ratuszu burmistrzowie – Wisły Tomasz Bujok

i Ustronia Ireneusz Szarzec mówili jednym głosem. Przekonywali, że w naszym przypadku konkurencja jest krótkowzroczną metodą na sukces. Tylko współpraca pozwoli zaspokoić potrzeby coraz bardziej wymagającego turysty, którego miło byłoby nie tylko przyciągnąć, ale i zatrzymać na co najmniej dobę. Będzie to łatwiejsze, gdy zaoferuje mu się więcej atrakcji, o czym mówiły obecne na konferencji współautorki programu – Ewa Zarychta, kierownik Referatu Promocji, Turystyki, Kultury i Sportu Urzędu Miejskiego w Wiśle oraz Katarzyna Czyż-Kaźmierczak, naczelnik Wydziału Promocji, Kultury, Sportu i Turystyki Urzędu Miasta Ustronia.

Wspólny kalendarz imprez i wydarzeń pozwoli zaplanować pobyt w naszym regionie. Trwają też rozmowy z Kolejami Śląskimi na temat uruchomienia specjalnego pociągu pomiędzy Ustroniem a Wiśłą, bezpłatnego dla turysty wypoczywającego w jednym lub drugim mieście powyżej doby. Koszt biletów dla pozostałych osób ma być symboliczny.

Kalendarz imprez i wydarzeń 2018 Ustroń – Wiśła znajdzie się w punktach informacji turystycznej na naszym terenie oraz na Górnym Śląsku, a także na targach turystycznych. Zainteresowani znajdą w nim po 70 imprez i wydarzeń z każdego miasta. Kalendarz będzie systematycznie uzupełniany i uaktualniany. (mn)



Wspólny kalendarz prezentuje K. Czyż-Kaźmierczak. fot. UM Wiśła

SZKUBACZKI W LIPOWCU

Tak to hań downij bywało. Kiedyś, kiedy skończyły się jesienne prace polowe i ziemię otulała pierzyna śnieżnego puchu, w domach panien na wydaniu zbierały się kobiety na szkubaczki – nazywane również darcie pierza.

Zgodnie z dawną tradycją, dziewczyna, która wychodziła za mąż musiała mieć wiano, na które składała się między innymi szumno pierzyna i zogłówki. Dlatego szkubaczki trwały czasem kilka dni aby usuć porządną pierzine. Bywało, że na wsi szkubaczki odbywały się w wielu domach w czasie jednej zimy.

W czasie szkubaczek mama młoduchy przygotowywała poczęstunek – buchte i warzonkę. Baby szkubały, śpiwały i opowiadały co się we wsi dzieje, ale była to też okazja do przekazywania opowiadań o straszydłach, strzigi, albo o diablach. Czasem na szkubaczki zapraszano muzykantów, którzy przygrywali, a zebrani mieli okazję potańcować. Bywało, że na szkubaczkach zawiązywały się nowe znajomości, które kończyły się małżeństwami.

Serdecznie zapraszamy do Ustronia Lipowca 18 stycznia 2018 roku, do budynku OSP Lipowiec, gdzie w godzinach od 16:00 do 20:00 odbędą się tradycyjne szkubaczki. Będzie okazja wspominać i pośpiewać.

Stowarzyszenie Lipowiec i Koło Gospodyń Wiejskich w Lipowcu

PROJEKT DLA SENIORÓW

Miejski Dom Spokojnej Starości w ramach realizacji projektu ERASMUS + „Kreatywna terapia zajęciowa jako jeden z filarów aktywności domów opieki” zorganizował w grudniu wspólne warsztaty dla seniorów oraz dzieci ze Szkoły Podstawowej nr 2. Zorganizowane warsztaty to wykorzystanie prostej techniki graficznej na żelowych podkładach i wykonywanie jej do tworzenia różnorodnych kompozycji. Zajęcia te wniosły bardzo wiele pozytywnej energii dla naszych seniorów, a także otworzyły przestrzeń dla wspólnego działania, w której senior nie jest tylko biernym odbiorcą, ale aktywnym uczestnikiem.

W ramach tego samego projektu prace mieszkańców tworzone podczas zajęć terapii zajęciowej wyjechały na wystawę przedświąteczną do zaprzyjaźnionego domu w Czeskim Cieszynie. Zaprezentowaliśmy tam prace naszych mieszkańców dotyczące tematyki świątecznej, wykonane w różnorodnych technikach: decoupage, quillingu, ceramiki oraz z wykorzystaniem innych technik artystycznych. Wystawa ta stwarza możliwość wymiany wzajemnych doświadczeń oraz poszukiwania inspiracji do dalszej twórczej pracy.



Uczniowie z SP-5 przedstawili jasełka.

Fot. M. Niemiec

JESTEŚCIE BARDZO WAŻNI

(cd. ze str. 1)

o ważnych dla siebie sprawach. Już sam ten widok wystarczy, by docenić integracyjną wagę wigilijki dla seniorów. Integracyjną nie tylko we własnym gronie, bo oto na środku sali powstaje żłobek, stajenka, pojawia się Święta Rodzina, pastuszkowie i trzej królowie. To uczniowie ze Szkoły Podstawowej nr 5 przedstawili jasełka, przeplatając je najpopularniejszymi kołędami, które śpiewała cała sala. Oklaskiwali je nie tylko seniorzy, ale i sekretarz miasta Ireneusz Staniek oraz proboszcz Parafii Podwyższenia Krzyża Świętego w Lipowcu ks. Marian Kulik. Organizatorów i gospodarzy reprezentowała przewodnicząca KGW Ustron Lipowiec Olga Kisiała oraz prezes jednostki OSP Lipowiec Tadeusz Krysta.

Nawiązując do ciekawego występu dzieci, ks. Kulik mówił: – Wydarzenie, które miało miejsce ponad 2000 lat temu wywróciło świat do góry nogami. Ta mała miłość, która zstąpiła z nieba, zamieszkała pośród nas i otworzyła serca pasterzy, otworzyła serca mędrców ze Wschodu. Możemy na nowo, na wzór pasterzy, otworzyć się, by tę miłość przyjąć. Ta mała miłość przynosi nadzieję, która zawsze, nawet pośród codziennych trosk, pozwala się człowiekowi uskrzydlać. Życzę wam, by ta mała miłość wypełniała nadzieją każdy wasz dzień.

Sekretarz miasta winał: – W imieniu pana burmistrza i swoim własnym chciałbym życzyć państwu wszystkiego, co najlepsze. Ostatnio słyszałem na kazaniu, że człowiek błogosławiony to człowiek szczęśliwy, więc tego błogosławieństwa państwu życzę. To ogromna radość móc spotkać się z państwem, tym bardziej, że jest to jedyna dzielnicą, w której takie spotkania z seniorami się odbywają. To bardzo piękna tradycja.

Na koniec części oficjalnej o wielkie brawa dla organizatorów poprosił zebranych ks. Kulik, a dziękowała za nie O. Kisiała mówiąc: – Chcielibyśmy przede wszystkim życzyć państwu, żebyście nigdy się w tym Lipowcu nie czuli samotni i oczywiście, żebyście nie czuli się samotni w swoich domach, wśród bliskich, bo o to dzisiaj nietrudno w codziennym zabieganiu. Chcemy żebyście czuli się potrzebni, bo jesteście dla nas bardzo ważni, bo wciąż wiele możemy się od was uczyć i dlatego bardzo sobie to cenimy, że państwo z zaproszenia na wigilijkę korzystają.

Zanim seniorzy zasiedli do obiadu, składali sobie życzenia łamiąc się opłatkiem. Wspólny posiłek nieco się przeciągnął, ale nikt nie narzekał, bo atmosfera była bardzo rodzinna i miło spędzono ten czas.

(mn)

Zdaniem Burmistrza

O budżecie na 2018 r. mówi burmistrz Ireneusz Szarzec.

Najważniejszym dokumentem finansowym, określającym możliwości funkcjonowania naszego miasta jest budżet. Tradycyjnie, od wielu lat budżety w Ustroniu uchwalane są w roku poprzednim, tak żeby od stycznia można było działać według nowych zapisów.

Tegoroczne wydatki ustalone zostały na poziomie prawie 100 milionów złotych, co jest kwotą relatywnie wysoką jak na 15-tysięczne miasto. Trzeba jednak pamiętać, że od dwóch lat w kwocie tej znajduje się ok. 10 milionów złotych związanych z realizacją świadczenia 500+.

Na ten rok na bardzo wysokim poziomie utrzymaliśmy wydatki inwestycyjne i jest to ponad 24 miliony. Należą do nich zadania, które będą kontynuowane z lat poprzednich, np. stadion, ul. Sportowa, termomodernizacja budynków oświatowych. Oprócz tego w niewielkim stopniu realizowane będą zadania kanalizacyjne, wodociągowe i inne związane z infrastrukturą. Kolejną grupą inwestycji będą te, które będziemy realizować z udziałem środków zewnętrznych - unijnych i krajowych. Przykładem są wspomniane już modernizacje szkół czy „Zielony Ustron” współfinansowany z Programu Ochrony Środowiska. Oprócz tego realizować będziemy kilka tzw. projektów miękkich, które może w mniejszym stopniu zawierają wydatki majątkowe, ale służą zaspokajaniu istotnych potrzeb mieszkańców i są realizacją zadań własnych gminy z zakresu choćby oświaty, administracji czy kultury.

Oczywiście jak co roku największe środki zabezpieczamy na bieżącą działalność. Oprócz pomocy społecznej i oświaty, które stanowią największe obszary wydatków, będą również realizowane zadania z zakresu ochrony środowiska, kultury, sportu, promocji itp.

Nie udałooby się tego wszystkiego zrealizować bez wsparcia kredytowego i dlatego zaplanowane są kredyty, które, mam nadzieję, nie będą musiały być zrealizowane w planowanej wysokości, gdyż zgodnie z założeniami i ustaleniami Komisji Budżetu i Przestrzegania Prawa Rady Miasta, część środków unijnych, zwróconych po zrealizowaniu wspólnych programów i zadań, przeznaczone będą na zmniejszenie deficytu i zmniejszenie tym samym bieżącego obciążenia kredytowego miasta.

Można powiedzieć, że już od paru lat budżet posiada niewielką tendencję wzrostową, a jest to związane z dodatkowymi zadaniami, o czym wspominałem na początku, ale również ze stałym wzrostem dochodów od osób fizycznych i prawnych, na co bezpośrednio wpływa ogólnie dobra sytuacja gospodarcza w naszym kraju. Mamy nadzieję, że tendencje te się utrzymają.

Po stronie wydatkowej nastąpiły niewielkie zmiany, niewielkie wzrosty podatkowe, dające zaledwie kilkaset tys. złotych w skali roku, które ledwie wystarczają na bieżące wzrosty wydatków, np. za energię elektryczną, wodę czy inne media.

W kolejnym roku zabezpieczone zostały środki na budżet obywatelski i zgodnie z ustalonymi dwa lata wcześniej zasadami będzie to po 40 tys. zł na osiedle, czyli razem 360 tys. zł. W sierpniowym głosowaniu mieszkańcy wybrali już projekty do realizacji w poszczególnych dzielnicach, a my ze swej strony postaramy się, by jak najszybciej w nowym roku zostały skierowane do realizacji.

Chcielibyśmy przede wszystkim utrzymać wysoki poziom wydatków na zaspokojenie bieżących potrzeb naszych mieszkańców, ale jednocześnie patrzeć perspektywnie pod kątem nowych wyzwań i w myśl takiej idei zabezpieczono środki na budowę kompleksu basenowego - ok. 500 tys., bo chcielibyśmy, żeby w 2018 roku inwestycja ta ruszyła już pełną parą.

Poziom wydatków na organizację pozarządową, które świadczą usługi w zakresie zadań własnych gminy w obszarze sportu, turystyki, rekreacji, kultury, pomocy społecznej, edukacji, zdrowia uległ nieznacznemu zwiększeniu, co pozwoli na utrzymanie czy ewentualne zwiększenie obszaru realizowanych przez nasze stowarzyszenia zadań.

Spisała: (mn)

26. FINAŁ WIELKIEJ ORKIESTRY ŚWIĄTECZNEJ POMOCY

Już w najbliższą niedzielę 26. Finał Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy, który w Ustroniu organizowany jest od początku tej charytatywnej akcji. Program mamy bogaty artystyczny, sportowy i kulinarny. Organizatorzy licznych atrakcji mają nadzieję, że rozruszani, zasłuchani i najedzeni mieszkańcy naszego miasta i turyści sypną groszem na wyrównanie szans w leczeniu noworodków. Poniżej informacje od członków sztabu, program i zwierzenia jednej z wolontariuszek, która nieoczekiwanie...



PROGRAM

- 8.00 – IV Turniej Siatkówki – SP-2 (ul. Daszyńskiego 31)
- 8.30 – sztab - Miejski Dom Kultury „Prażakówka”, s.7
- 8.30 – kwesta wolontariuszy - ulice miasta
- 12.00 – Zbójnicka Orkiestra:
 - koncert kapeli góralskiej
 - popisy kulinarne
 - kwaśnica
 - licytacje
- Koncerty na Rynku:**
- 14.00 – uczniowie i nauczyciele Towarzystwa Kształcenia Artystycznego, wychowankowie Karoliny Kidoń
- 14.25 – licytacja
- 14.30 – uczniowie i nauczyciele Towarzystwa Kształcenia Artystycznego, wychowankowie Karoliny Kidoń
- 15.10 – licytacja
- 15.20 – „Purple Sky”
- 15.45 – licytacja
- 16.00 – „Gama 2”
- 16.30 – rozstrzygnięcie Konkursu Lampionowego „Światelko do nieba”
- 16.50 – licytacja
- 17.00 – „Chwałciu & New Concept”

26. FINAŁ WIELKIEJ ORKIESTRY ŚWIĄTECZNEJ POMOCY W USTRONIU

W niedzielę 14 stycznia w Ustroniu będą kwestować wolontariusze Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy. Ponad 200 dzieci, młodzieży i dorosłych pojawi się w godzinach 9.00 - 16.00 (na rynku i w Karczynie Góralskiej dłużej) w różnych miejscach naszego miasta, aby zebrać pieniądze przeznaczone na wsparcie dla podstawowych oddziałów neonatologicznych, czyli wyrównania szans w leczeniu noworodków.

Jestem przekonana, że jak zawsze, ustroniacy otworzą swe serca i portfele przyłączając się do szczytnej akcji zapoczątkowanej i stale prowadzonej przez Jerzego Owsiaika.

Każdy, kto choć raz był w polskim szpitalu, z pewnością dostrzeże charakterystyczne blaszki znamionowe z czerwonym serduszkami na aparaturze medycznej - ten sprzęt ratuje życie pacjentom.

Bez niego wiele placówek szpitalnych byłoby bezradnych. Dlatego to, co robią wolontariusze Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy jest tak cenne.

W podziękowaniu za szczodre serca akcja będzie okraszona imprezami towarzyszącymi.

Od godz. 14.00 na rynku naszego miasta występować będą ustronscy artyści:

- uczniowie i nauczyciele Ogniska Muzycznego z Ustronia,
- wychowankowie Karoliny Kidoń,

- Janusz Śliwka z zespołem „Gama 2”,
- Patryk Sobek z zespołem „Purple Sky” oraz Chwałciu & New Concept

Koncert poprowadzi Szymon Pilch, licytując w jego trakcie gadzety WOŚP i inne cenne przedmioty ufundowane przez ludzi ceniących tę szlachetną akcję. O godz. 16.30 zostaną ogłoszone wyniki konkursu lampionowego, a o 17.00 zapłonienie lampionowe światelko do nieba. Na rynku będą też food trucki, w których będzie można ugasić głód i pragnienie.

Po raz szósty w Karczynie Góralskiej nad rzeką Wisłą zagra - jedyna taka w Polsce - Zbójnicka Orkiestra Świątecznej Pomocy.

Przyjadą kucharze i zbójnicy z całej Polski, o godz. 12.00 wystrzelą armatę, od 13.00 w kotle zaczną gotować się kwaśnica, nie zabraknie licytacji i przedniej muzyki góralskiej na żywo.

Seweryn Czerwiakowski w sali gimnastycznej Szkoły Podstawowej nr 2 rozpocznie o godz. 8.00 IV Turniej Piłki Siatkowej.

Zatem, drodzy państwo, będzie się działo! I tylko od was zależy, jak bardzo.

Sztab całej akcji mieścić się będzie - jak co roku - w MDK „Prażakówka” i tu również można przyjść z pieniężnym datkiem. Wzmoczone patrole Policji i Straży Miejskiej pomogą przeprowadzić całą akcję, a życzliwi sponsorzy ufundują napoje i drożdżówki dla wszystkich wolontariuszy oraz nagrody dla siatkarzy.

Już teraz dziękujemy wszystkim, którzy zaangażują się lub już się zaangażowali w 26. Finał Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy.

szeft ustronńskiego Sztabu Renata Łacek
dyrektor MDK Barbara Nawrotek - Żmijewska

NIGDY NIE WIADOMO

Pamiętam moje pierwsze spotkanie z WOŚP-em. Byłam wolontariuszką podczas 13. finału akcji. Zbieraliśmy na nowoczesne metody diagnostyki i leczenia w neonatologii i pediatrii. Organizatorzy WOŚP zakupili wtedy między innymi różne inkubatory. Nie spodziewałam się, że kiedyś skorzystam z zakupionego sprzętu. Jednak moja córeczka Madzia urodziła się miesiąc przed terminem. Przez wcześniactwo miała nasiloną żółtaczkę fizjologiczną. Mając fototerapię spędziła 5 dni w inkubatorze z naklejką WOŚP. Zrozumiałam, że warto wspierać WOŚP, bo nigdy nie wiadomo, kiedy skorzystamy z jej pomocy. **Ania z Ustronia**



Madzia w inkubatorze od WOŚP.



Strażnicy miejscy uczestniczyli w szkoleniach, w trakcie których dowiedzieli się m.in. tego, w jaki sposób rozpoznawać paliwa i pobierać próbki.
Fot. A. Jarczyk

WALKA ZE SMOGIEM W PRAKTYCE

We wrześniu ubiegłego roku w życie weszła uchwała mająca na celu poprawę jakości powietrza. Określa ona to, jakimi paliwami można ogrzewać budynki. W Ustroniu kontrolę nad przestrzeganiem jej zapisów sprawują strażnicy miejscy.

Zakazane jest palenie śmieci, plastików, mułu, flotokonzentratu, węgla brunatnego oraz paliw biomasy stałej o wilgotności przekraczającej 20%.

– Pod koniec listopada ubiegłego roku odbyło się spotkanie dotyczące kontrolowania przepisów uchwały antysmogowej. Prowadziły go panie z Ustronńskiego Alarmu Smogowego. Mówiły wtedy o zapisach tej uchwały, potrzebie wdrożenia profilaktyki dla mieszkańców naszego miasta, przekazały nam też ulotki dotyczące m.in. informacji o dopuszczalnych paliwach – mówił Łukasz Żyła, komendant komisariatu policji w Ustroniu. – Ulotki te rozdałem dzielnicowym, którzy w trakcie swoich obchodów przekazują je mieszkańcom. Cel jest taki, aby zwiększyć u ludzi świadomość w zakresie dbania o czyste powietrze.

– Zdarza się, że na komisariat dzwonią osoby, które podejrzewają, że w danym miejscu może dochodzić do łamania przepisów uchwały antysmogowej, bo np. z komina ulatnia się czarny dym. W takich sytuacjach interweniujemy i sprawdzamy, czy faktycznie doszło do naruszenia prawa. Jak dotąd, żadne ze zgłoszeń nie potwierdziło się.

Co grozi osobie, która nie zastosowała się do przepisów uchwały? Wedle prawa, „kto nie przestrzega ograniczeń, nakazów lub zakazów określonych w uchwale sejmiku województwa, podlega karze grzywny”. Grzywna ta, zgodnie z art. 24 kodeksu wykroczeń, może wahać się między 20 zł do nawet 5000 zł. Należy tu zaznaczyć, że w postępowaniu mandatowym można nałożyć grzywnę w wysokości 500 zł, a jeżeli czyn wyczerpuje znamiona wykroczeń określonych w dwóch lub więcej przepisach ustawy – 1000 zł. Uchwała antysmogowa wyznacza również funkcję kontrolną, która spoczywa na marszałku województwa, staroście, wójcie, burmistrzu lub prezydencie miasta. Wyznaczają oni pracowników do przeprowadzania kontroli. Zgodnie z art. 225 kodeksu karnego, „kto osobie uprawnionej do przeprowadzania kontroli w zakresie ochrony środowiska lub osobie przybranej jej do pomocy udaremnia lub utrudnia wykonanie czynności służbowej, podlega karze pozbawienia wolności do lat 3.”

– Otrzymując zgłoszenie, wchodzimy na posesję celem interwencji. Ustroniacy stosują się do zapisów uchwały, także nie ma

tutaj problemu. Myślę, że duże grono osób jest już uświadomione, wie, jak należy postępować, aby dbać o nasze powietrze – stwierdził Żyła. – Każdy powinien dbać o czystość powietrza. Dobrze by było, jakby wszyscy stosowali się do przepisów. Uważam, że im czystsze paliwo spalane w kotłach, tym lepiej dla nas wszystkich. Pewnie każdy z nas chciałby oddychać czystym powietrzem. W tej chwili dużą rolę odgrywa przekazywanie informacji mieszkańcom, przypomnianie, jakie paliwo należy spalać, żeby jak najmniej szkodzić środowisku. Tak samo jest zresztą z samochodami, zwłaszcza dieslami, które emitują do powietrza dużą dawkę spalin. My mamy w tej chwili dwa samochody z napędem hybrydowym, które tę emisję spalin mają bardzo małą. Jest to silnik elektryczny połączony z silnikiem spalinowym. Ten pierwszy jest wspomagany benzyną, głównym napędem jest zatem elektryka. Raz, że te samochody są ciche, dwa, że – właśnie – emitują znikomą ilość spalania paliwa. Jedyny problem to duże koszty, które pojawiają się już przy zakupie takiego samochodu. Niewiele stać na to, aby przesiąść się do tego typu pojazdu. To sprawa przyszłościowa.

Dla niektórych osób koszty związane z przestrzeganiem uchwały antysmogowej znacznie przekraczają ich zasoby finansowe. Pytaniem pozostaje też to, co mają zrobić ludzie, którzy składują jeszcze opał już dziś zakazany do użytku. Póki co, nie ma punktu, w którym można by zutylizować nie zużytkowane paliwo.

Strażnicy miejscy, od chwili wprowadzenia uchwały antysmogowej, skontrolowali 61 przydomowych kotłowni.

– Podczas tych kontroli sprawdzamy, czym palą ludzie. Jeżeli zachodzi podejrzenie, że w danym miejscu dom nie jest ogrzewany tym paliwem, które jest dozwolone, to wtedy strażnicy pobierają próbki, które są wysyłane do laboratorium w Jastrzębiu Zdroju. Stamtąd przychodzi odpowiedź, czy faktycznie pobrany materiał to paliwo, które już wyszło z użytku. – informował Jacek Tarnawiecki, komendant straży miejskiej w Ustroniu.

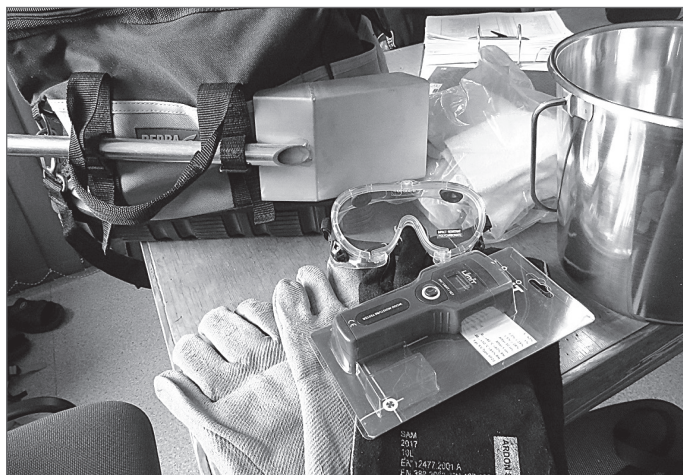
W Jastrzębiu i w Katowicach odbyły się szkolenia z zakresu rozpoznania paliw i pobierania próbek. W Ustroniu w kontrole zaangażowani są wszyscy strażnicy.

– Ludzie często do nas dzwonią i zgłaszają, że ktoś najprawdopodobniej nie stosuje się do zapisów uchwały, bo z komina leci czarny dym. Mimo takich zgłoszeń nie stwierdzono naruszenia uchwały – mówił Tarnawiecki. – Ten węgiel, który jest teraz użytkowany, jest bardzo złego gatunku. Do tej pory nie ustalono norm jego zanieczyszczenia.

Jak zaznacza komendant straży miejskiej, w Ustroniu nie było przypadku, aby ktoś nie stosował się do zapisów uchwały. Niemniej, są ludzie, których nie stać na zakup wymaganego paliwa. A muszą czymś ogrzewać dom.

– W ostatni piątek, podczas kontroli kotłowni, okazało się, że jedna mieszkanka pali gałęziami, które pospadały z drzew. Ogrzewa dom mniej więcej co trzy, cztery dni. A ile jest takich osób? – zastanawiał się Tarnawiecki. – Oczywiście, czystość powietrza jest ważna, ale wszelkie podejmowane kroki chroniące środowisko powinny być przemyślane. Najlepszym rozwiązaniem byłoby obniżenie o połowę kosztów związanych z ogrzewaniem gazem. W tej chwili niewiele stać na tego typu instalację grzewczą.

Agnieszka Jarczyk



Sprzęt stosowany w trakcie kontroli kotłowni budynków, które ogrzewane są biomasą stałą.
Fot. A. Jarczyk



Sopranistka Sabina Olbrich-Szafranec i tenor Mieczysław Błaszczyk wraz z Orkiestrą Salonową prof. Hilarego Drozda pod artystycznym kierownictwem Krzysztofa Durlowa. Fot. A. Jarczyk

LEKKOMYŚLNA SIOSTRA OPERY

2018 rok właśnie się rozpoczął. A wraz z nim seria koncertów i balów. 5 stycznia w MDK „Prażakówka” odbyło się noworoczne spotkanie muzyczne, które cieszyło się ogromnym zainteresowaniem. Sala widowiskowa była pełna. Publiczność chłonęła wiedeńskie klimaty operetkowe i walcowe.

– Witam państwa na noworocznym koncercie, którego niekwestionowaną gwiazdą jest Orkiestra Salonowa prof. Hilarego Drozda pod artystycznym kierownictwem Krzysztofa Durlowa. To jednak nie wszyscy nasi artyści, na scenie bowiem pojawiają się soliści – sopranistka Sabina Olbrich-Szafranec i tenor Mieczysław Błaszczyk, który zastępuje chorego Huberta Miśkę – mówiła Barbara Nawrotek-Zmijewska, dyrektor MDK „Prażakówka”.

Wydarzenie to prowadziła muzykolog Grażyna Durlow, która wyjaśniała i przybliżała zgromadzonej na widowni publiczności historię oraz sylwetki twórców operetki.

– Obiecujemy państwu wiele cudownej

muzyki. Będziemy głównie we Wiedniu, choć od czasu do czasu przeniesiemy się w inne rejony świata. A teraz jedna z melodii Roberta Sztorca „I Ty mnie kiedyś okłamiesz” – zapowiadała Durlow.

Orkiestra grała, często znane słuchaczom melodie, a soliści pięknie wcielali się w bohaterów operetkowych uniesień.

– Przebywając we Wiedniu, musimy znaleźć się także w cudownej krainie walca. Mawia się dziś, że nie ma takiego zakątka na świecie, gdzie nie myśłano by, że Wiedeń to walc, a walc to Wiedeń. Ale nie od razu Wiedeńczycy walca pokochali. Właściwie trochę ten cudowny taniec wdzierał się szturmem na wiedeńskie salony, wzbudzając dosyć sprzeczne

opinie. Jedni pokochali go od pierwszego wejrzenia i oddawali się mu bez pamięci, podobno w co bardziej zaciemnionych miejscach sal. A inni grzmieli oburzeni mawiając, że walc jest tańcem pełnym zepsucia, nazywano go tańcem diabła, mówiono, że miesza ludziom w głowach i psuje ludzką krew. Aż trudno uwierzyć w te opinie, zwłaszcza gdy w pamięci mamy piękne straussowskie walce, który wydaje się być tańcem anielskim. Zapraszam państwa do wysłuchania wiązanek walców wręcz wyśmienitych „Wiedeńska krew” – w klimat walca wprowadzała Grażyna Durlow, a następnie nawiązała wprost do operetki:

– Chaos jest żywiołem operetki. Złośliwi powiadają, że operetka jest tylko lekkomyślną siostrą opery. Julian Tuwim wypowiedział odważne wręcz słowa: „Wypełnione obrzydliwościami, i to wręcz nieprzeliczonymi, jest widowisko sceniczne zwane operetką”. A jednak cały świat bez pamięci operetkę kocha, choć faktycznie chaos w operetce bardzo mocno się zdomował. Bo zanim on i ona wyznają sobie miłość, to wcielają się w różne, niekoniecznie swoje, role, poszukują miłości, wyznają ją nie zawsze tym, którym chcą, ale na ogół wszystko dobrze i pięknie się kończy. Tak jest i w tym dziele, do którego fragmentu chcemy państwa zaprosić. Pał Abraham, wielka postać, choć nie od razu był przez świat zauważony. Gdy przez pewien czas swojego życia przebywał w Budapeszcie, kierując tamtejszą muzyczną sceną, to oprócz wieczorów, w których dyrygował, zajmował się przerabianiem dzieł innych kompozytorów i marzył o swojej muzyce, aż raz pewnego przedstawił światu swoje piękne dzieło „Wiktoria i jej huzar”. A później kolejne wspaniałe dzieła operetkowe, w tym jedno z najbardziej melodyjnych – słynna operetka „Kwiat Hawajów”. I do niej zmierzamy.

Piątkowy wieczór był pełen romantyzmu, wiedeńskiego klimatu oraz pięknej muzyki. A już niedługo odbędzie się kolejny koncert, tym razem karnawałowy.

Agnieszka Jarczyk



Przechodnie trochę się podśmiewywali z parkowania widocznego na zdjęciu samochodu, ale jego kierowcy nie było do śmiechu. W poniedziałek 8 stycznia jechał sobie ul. Daszyńskiego, właśnie minął przejazd kolejowy i zbliżał się do skrzyżowania z ul. Fabryczną. Właśnie z tej ulicy wyjechała niespodziewanie furgonetka. Jej kierowca wymusił pierwszeństwo, uderzył w bok forda focusa, a uderzenie zepchnęło samochód pod balkon bloku na osiedlu 700-lecia. Na szczęście w tym momencie na dwóch chodnikach, które przeciął pojazd nie było żadnych pieszych. Na miejscu szybko pojawiła się policja, przyjechała też karetka pogotowia, żeby zbadać kierowcę i pasażerę forda.

Fot. W. Herda

Prawica Twoja wskazuje się mocą (Mt 15,6)

**ZAPRASZAMY NA NABOŻEŃSTWO EKUMENICZNE
Z OKAZJI TYGODNIA MODLITW O JEDNOŚĆ
CHRZĘSCIJAN, KTÓRE ODBĘDZIE SIĘ W KOŚCIELE
EWANGELICKO-AUGSBURSKIM W USTRONIU
21 STYCZNIA 2018 ROKU O GODZ. 16:00**

KAZANIE WYGŁOSI KS. PROF. JÓZEF BUDNIAK
referent ds. ekumenizmu diecezji bielsko-żywieckiej

**PODŁAS NABOŻEŃSTWA WYSTĄPIĄ CHÓRY „AVE” ORAZ
USTROŃSKI CHÓR EWANGELICKI**

Po nabożeństwie parafia ewangelicka w Ustroniu
oraz Chrześcijańskie Stowarzyszenie Ekumeniczne
zapraszają na

**KONCERT
KOLĘD**

W WYKONANIU ESTRADY REGIONALNEJ „RÓWNICA”
POD DYR. RENATY CISZEWSKIEJ



Szopka przy ul. Kościelnej w zimowej szacie.

Fot. Fundacja św. Antoniego

ŚWIĘTA I SZOPKA CAŁY ROK

„Nie było miejsca dla Ciebie...” śpiewali w kolędzie ci, dla których też czasem brakuje miejsca przy stole albo stół, przy którym siadają jest pusty. To im pomaga na co dzień Fundacja św. Antoniego i to oni zbudowali przy jej siedzibie niezwykle szopkę.

Na początku był pomysł radnej powiatowej, członka Zarządu Fundacji Anny Suchanek:

– Boże Narodzenie to szczególny czas, kiedy rodzi się w nas dobro, ale tak powinno być każdego dnia. Każdego dnia powinniśmy pamiętać, że Jezus został „tak ubogo narodzony”, a pierwszymi, którzy przyszli go przywitać, byli ubodzy pastuszkowie. Dlatego powinniśmy zwracać się w stronę potrzebujących i to nie tylko od święta. Tak właśnie działa Fundacja św. Antoniego i mam nadzieję, że piękna szopka przy ul. Kościelnej zwróci uwagę i na jej pracę, i na potrzeby ubogich.

W ideę postawienia szopki zaangażowała się rzeźbiarka z Cieszyna Patrycja Picha i namówiła do współpracy przyjaciela Thomasa Craggs’a z Wielkiej Brytanii. Oboje pracowali przez tydzień niemal od rana do wieczora, ale udało się i rzeźby Świętej Rodziny prezentują się imponująco. Całą oprawę dla rzeźb wykonali podopieczni Fundacji, łącznie z oświetleniem stajenki, które zapala się, kiedy ktoś się do niej zbliża.

– Praca twórcza była dla naszych podopiecznych bardzo ważna – mówi prezes Fundacji św. Antoniego Tadeusz Browiński. – Na co dzień zajmują się sprzątaniami naszej siedziby i otoczenia, drobnymi naprawami, opałem. Sprzątają też

w mieście. Przede wszystkim ul. Kościelną, Dworcową, Spółdzielczą, ale i dalsze okolice. Zbierają papierki i inne śmieci, grabią liście albo odgarniają śnieg. Jednak budowa stajenki to coś innego, to tworzenie czegoś, działanie w którym można się wykazać. Dostali zadanie i mogli pokazać, co potrafią. Bardzo byli dumni z projektu i wykonania, a zasłużone pochwały sprawiły im wiele radości.

Projekt wprowadził wyjątkowy nastrój do Fundacji, lzy popłynęły podczas wspólnego kolędowania przy szopce. A. Suchanek życzyłaby sobie, by przez cały rok nie opuszczało nas bożonarodzeniowe światło. Przekonuje, że tak może być, bo jak pisał ks. Jan Twardowski: *Każdym razem, gdy dwoje ludzi sobie przebacza jest BOŻE NARODZENIE. Każdym razem, gdy okazujecie zrozumienie dla waszych dzieci jest BOŻE NARODZENIE. Każdym razem, gdy pomagacie jakiemuś człowiekowi jest BOŻE NARODZENIE. Każdym razem, gdy ktoś postanawia uczciwie żyć jest BOŻE NARODZENIE. Każdym razem, gdy rodzi się jakieś dziecko jest BOŻE NARODZENIE. Każdym razem, gdy próbujesz nadać twojemu życiu głębszy sens jest BOŻE NARODZENIE. Każdym razem, gdy nawzajem popatrzycie się oczami waszego serca z uśmiechem na ustach jest BOŻE NARODZENIE.* (mn)

1% DLA NAS

Zaczęły się rozliczenia podatkowe osób fizycznych za rok 2017. To kolejna okazja, by wesprzeć organizacje pozarządowe, zwłaszcza te, które działają na naszym terenie. Niech lepiej do nich trafi 1% naszych ciężko zarobionych pieniędzy, bo będziemy mogli na własne oczy zobaczyć i osobiście sprawdzić, na co zostały przeznaczone, a przede wszystkim z nich skorzystać dzięki działalności fundacji i stowarzyszeń. Poniżej wykaz organizacji pożytku publicznego z Ustronia, które są uprawnione do otrzymania 1 procenta naszego podatku.

Diakonia Kościoła ewangelicko-augsburskiego w RP, KRS 0000260697, z dopiskiem w rubryce cel: **Ewangelickie Stowarzyszenie „Maria-Marta” w Ustroniu** (www.maria-marta.luteranie.pl),

Fundacja Dobrego Pasterza, KRS 0000047396 (www.fundacjadobregopasterza.ox.pl),

Fundacja Senioralna, KRS 0000564199 (www.zdrowy-senior.org),

Fundacja Św. Antoniego, KRS 0000100192 (www.fundsa.ustron.pl),

Klub Sportowy „Kuznia”, KRS 0000182262 (kskuzniaustron.pl),

Klub Sportowy „Nierodzim”, KRS 0000177110 (www.ksnierodzimjr.futbolowo.pl/index.php),

Stowarzyszenie Kulturalne „Równica”, KRS 0000032061 (www.rownica.ustron.pl),

Stowarzyszenie Na Rzecz Dzieci i Rodzin „Ponad Granicami”, KRS 0000330742 (www.ponadgranicami.pl),

Stowarzyszenie Pomocy Dzieciom i Rodzinie „Można Inaczej”, KRS 0000110528 (www.moznainaczej.org.pl),

Towarzystwo Opieki nad Niepełnosprawnymi, KRS 0000099847 (www.niepelnosprawniustron.pl),

Uczniowski Klub Sportowy „Beskidy”, KRS 0000445929 (www.uksbeskidy.pl).



Chrześcijańskie Stowarzyszenie Ekumeniczne i Muzeum Ustronskie

zapraszają na spotkanie
z **prof. Zbigniewem Paskiem**
z Krakowa na temat:
„Dzieci Lutra.”

Drzewo genealogiczne protestantyzmu

które odbędzie się w Muzeum Ustronskim
(ul. Hutnicza 3)
w dniu 26 stycznia 2018 r. (piątek)
o godz. 16:00.

ZMIANA W SYSTEMIE GOSPODAROWANIA ODPADAMI KOMUNALNYMI

Na podstawie uchwały nr XXXIII/406/2017 Rady Miasta Ustroń z dnia 21 grudnia 2017 r. – od dnia 18 stycznia 2018 r. (14 dni po opublikowaniu uchwały w Dzienniku Urzędowym Województwa Śląskiego) będą obowiązywały limity w ilości oddawanych z nieruchomości oraz przyjmowanych w punkcie selektywnego zbierania odpadów komunalnych (PSZOK) w zamian za uiszczaną opłatę za gospodarowanie odpadami komunalnymi – odpadów komunalnych w zakresie:

- odpadów budowlanych i rozbiórkowych stanowiących odpady komunalne,
- odpadów zielonych,
- odpadów wielkogabarytowych.

Limit dotyczący odpadów budowlanych i rozbiórkowych stanowiących odpady komunalne wynosi 1 m³ z nieruchomości na rok łącznie dla odpadów odebranych z nieruchomości oraz przyjmowanych w PSZOK.

Limit dla odpadów zielonych wynosi 24 worki o pojemności do 120 l z nieruchomości na rok łącznie dla odpadów odebranych z nieruchomości oraz przyjmowanych w PSZOK (limit dla Rodzinnych Ogrodów Działkowych wynosi 6 worków o pojemności do 120 l na działkę na rok).

Odpady wielkogabarytowe będą odbierane bez ograniczeń tylko podczas corocznej zbiórki tych odpadów planowanej w II kwartale roku, ale nie będą już nieodpłatnie przyjmowane w PSZOK.

Pozostałe frakcje odpadów komunalnych zbierane selektywnie, a także zmieszane odpady komunalne będą jak dotąd odbierane w ilości nielimitowanej.

Jednocześnie w celu zapewnienia możliwości pozbywania się powstających odpadów komunalnych w każdej ilości, także ponad limitowej – uchwałą nr XXXIII/407/2017 Rady Miasta Ustroń z dnia 21 grudnia 2017 r. wprowadzono dodatkowo płatne następujące usługi dodatkowe:

odebranie z nieruchomości bądź przyjęcie w PSZOK odpadów budowlanych i rozbiórkowych stanowiących odpady komunalne w ilości ponad limitowej,

odebranie z nieruchomości bądź przyjęcie w PSZOK odpadów zielonych w ilości ponad limitowej,

przyjęcie w PSZOK odpadów wielkogabarytowych.

Celem skorzystania z usług dodatkowych należy wypełnić formularz zapotrzebowania na usługę dodatkową (dot. odpadów budowlanych i rozbiórkowych stanowiących odpady komunalne), wystawić worki z odpadami w terminie odbioru (dot. odpadów zielonych), lub dostarczyć samodzielnie odpady do PSZOK (dot. odpadów zielonych, odpadów wielkogabarytowych oraz odpadów budowlanych i rozbiórkowych stanowiących odpady komunalne).

Odpłatność za usługi dodatkowe odbywa się na podstawie wystawionej przez gminę faktury. Więcej informacji nt. usług dodatkowych, w tym ceny za usługi dodatkowe można uzyskać w Wydziale Środowiska i Rolnictwa Urzędu Miasta Ustroń (pok. nr 25), telefonicznie pod nr 33 857 93 13, 33 857 93 42 (w godzinach pracy urzędu), a także na stronie internetowej Miasta w dziale Miasto / Ochrona Środowiska / Gospodarka Odpadami.

**Wydział Środowiska i Rolnictwa
Urzędu Miasta Ustroń**

ZADBAJMY O CZYSTOŚĆ I PORZĄDEK

Na przełomie roku 2017/2018 silnie wiejące wiatry naniósł na teren nieruchomości położonych w granicach naszej gminy dużo śmieci i połamały wiele drzew. Dlatego też właściciele nieruchomości powinni zwrócić szczególną uwagę na stan czystości swoich nieruchomości oraz na stan zdrowotny drzew, które w wyniku wiatrów mogły zostać uszkodzone i będą wymagały zabiegów pielęgnacyjnych lub usunięcia. Na terenach należących do Miasta Ustroń prace te są zlecane w dalszym ciągu na bieżąco, dlatego też w przypadku zaobserwowania drzew, których stan zdrowotny budzi jakiegokolwiek wątpliwości, mieszkańcy proszeni są o informowanie o tym pracowników Wydziału Środowiska i Rolnictwa Urzędu Miasta Ustroń pod nr tel. 33 8579 313 w godzinach pracy Urzędu.

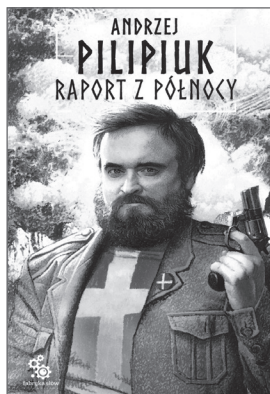
Jednocześnie należy zwrócić uwagę, aby nie zamieszczać w miejscach do tego nieprzeznaczonych tzn. na drzewach, słupach oświetleniowych, wiatrach przystankowych itp. ogłoszeń, plakatów lub innych informacji, które powinny zostać zamieszczone na tablicach ogłoszeń - których w naszym Mieście nie brakuje. Dlatego też apel do mieszkańców Ustrońa zadbajmy o przestrzeń publiczną nie zaśmiejmy w taki sposób naszego otoczenia. Reagujmy na tego typu zachowania, ponieważ w konsekwencji prowadzą one do niszczenia mienia publicznego.

Straż Miejska za umieszczanie plakatów, ogłoszeń itp. w miejscach do tego nieprzeznaczonych może ukarać mandatem, ponieważ zgodnie z art. 63a § 1 Kodeksu wykroczeń (Dz.U.2015.1094 t.j.) z dnia 4.08.2015 r. „Kto umieszcza w miejscu publicznym do tego nieprzeznaczonym ogłoszenie, plakat, afisz, apel, ulotkę, napis lub rysunek albo wystawia je na widok publiczny w innym miejscu bez zgody zarządzającego tym miejscem, podlega karze ograniczenia wolności albo grzywny”.

Wydział Środowiska i Rolnictwa Urzędu Miasta Ustroń

BIBLIOTEKA

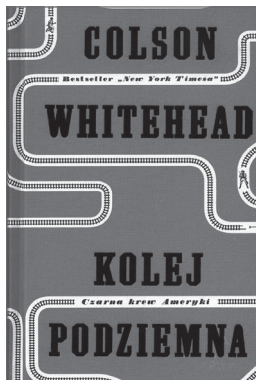
Andrzej Pilipiuk „Raport z północy”



Andrzej Pilipiuk jest autorem kilkunastu powieści, głównie z gatunku szeroko pojętej fantastyki, ale i kilkunastu tomów kontynuacji przygód słynnego Pana Samochodzika. „Raport z północy” jest specyficznym rozliczeniem autora z fascynacji krajami skandynawskimi – trochę autobiografią a trochę reportażem z wielu podróży po Półwyspie Skandynawskim.

POLECA:

Colson Whitehead „Kolej podziemna. Czarna krew Ameryki”



Książka została wyróżniona National Book Award 2016 oraz Nagrodą Pulitzera 2017.

Tytułowa „Kolej podziemna” to określenie stworzonej przez abolicjonistów sieci przerzutowej zbiegłych czarnych niewolników z południowych stanów Ameryki głównie na północ do Kanady, a także do Meksyku. Ta powieść historyczna bardzo wiarygodnie oddaje tragedię niewolniczego życia, codzienny znój, strach i pragnienie wolności.

Przy ustrońskim stole

BUŁKA Z MASŁEM

Należę do tych osób, które czas spędzony w kuchni traktują jako przyjemność, jeśli nie liczyć oczywiście owej kuchni sprzątaną. Kulinarne wyzwania wydają mi się bardzo ekscytujące, ale jednocześnie jestem też trochę leniem i na co dzień wolę dania, które może nie tyle są banalne, co po jednej-dwóch próbach dają się przyrządzić bez większego problemu i obawy, że coś nie wyjdzie. Takimi przepisami wolę się też dzielić, bowiem raz, że łatwiej streścić je w przystępny sposób, a dwa – są bardziej zachęcające, by spróbować.

Ale są dania tak nieskomplikowane, że właściwie przepis na nie zawiera się w samej nazwie. I bywają czasami wręcz doskonale w swojej prostocie. Mule. Spaghetti Aglio Olio e Peperoncino. Bułka z masłem. I to właśnie do bułki z masłem będę was zachęcać. Ale żeby nie było za prosto, powinna być to bułka upieczona samodzielnie.

Irlandzkie sodowe pieczywo to coś fantastycznego. Robi się prosto, nie musi godzinami wyrastać, a jest przepyszne. Żeby uzyskać osiem niedużych bułeczek, które najprawdopodobniej znikną zanim zdążą dobrze ostygnąć, mieszamy w misce 250 gram mąki, 3/4 łyżeczki sody oczyszczonej, pół łyżeczki soli. Jeśli chodzi o mąkę to dobrze sprawdza się chlebowa pełnoziarnista (ja używam takiej z mieszanych ziaren), ale dla lepszej konsystencji ciasta warto wymieszać ją ze zwykłą mąką pszenną w proporcji pół na pół lub 150 gram mąki pełnoziarnistej i 100 pszennej. Do suchych składników można też dodać do smaku przyprawy – mielone



ziele angielskie, kminek, koper włoski. W osobnym naczyniu łączymy 50 gram roztopionego i ostudzonego masła, 150 mililitrów maślanki i jedno jajko. Dodajemy mokre składniki do suchych, łączymy mieszając drewnianą łyżką, a potem krótko wyrabiamy rękami, podsypując mąką. Często do irlandzkiego chleba dodaje się rodzynki lub suszoną żurawinę, polecam zwłaszcza ten drugi dodatek. Dodaje odrobinę słodkości, ale nie znaczy to, że pieczywo będzie pasowało tylko do dżemu, a wręcz przeciwnie – świetnie będzie się komponowało chociażby ze słonym serem. Jeśli dodajemy suszone owoce robimy to właśnie podczas wyrabiania ciasta. Gdy ma ono jednolitą konsystencję, wykładamy je na stolnicę lub dużą deskę posypaną mąką i kroimy na osiem części. Z każdej z nich formujemy mniej więcej regularną w kształcie kulę, układamy na blasze wyłożonej papierem do pieczenia i nacinamy na wierzchu ostrym nożem. Tradycyjnie nacięcie to powinno mieć kształt krzyża odpędzającego złe moce. Bułki pieczemy około 15 minut w piekarniku nagrzanym do 220 stopni.

Gdy są gotowe muszą przez chwilę przestygnąć, ale najlepiej smakują jeszcze ciepłe. Z masłem. Chociaż oczywiście nic nie stoi na przeszkodzie, by położyć na nich jeszcze inne dodatki.

Ewa Depta



WIGILIA WIGILII

Uroczystość wigilijna w Miejskim Domu Spokojnej Starości odbyła się o dzień wcześniej, czyli w sobotę 23 grudnia. Stało się tak dlatego, że w tym

roku Wigilia przypadła w niedzielę, a to nie pozwoliłoby przyjść do nas księżom, którzy jak wiadomo w niedzielę bywają zajęci. Uroczystość otworzyła Pani Dyrek-

tor Ilona Niedoba, witając pensjonariuszy, pracowników Domu, a przede wszystkim zaproszonych gości, w osobach: proboszcz parafii ewangelicko-augsburskiej ks. Piotr Wowry, proboszcz parafii św. Klemensa ks. Wiesław Bajger, zastępca burmistrza Jolanta Krajewska-Gojny, kierownik MOPS Zdzisław Dziendziel, skarbnik Urzędu Miasta Aleksandra Łuckoś, przedstawiciel Fundacji św. Antoniego Franciszek Korcz.

Następnie zabrał głos ks. Piotr Wowry, podkreślając, że zebraliśmy się w szczególnym czasie, by podziękować Bogu za wspaniały dar: Jego Syna. Przeczytał z Ew. Łukasza fragment mówiący o narodzeniu Pana Jezusa. Z kolei ks. Wiesław Bajger stwierdził, że Bóg przychodzi do każdego człowieka, aby mu powiedzieć „kocham cię”. Potem wszyscy odmówili wspólnie modlitwę „Ojcze nasz”. Po pobłogosławieniu przez księża przygotowanych pokarmów, przystąpiono do ich spożywania, lecz przedtem miało miejsce łamanie się opłatkiem i składanie sobie życzeń.

Proboszcz parafii św. Klemensa obdarował wszystkich podopiecznych Domu czekoladami, każdy z mieszkańców Domu otrzymał również świąteczną paczkę.

Na koniec goście pożegnali się, a zadowoleni seniorzy udali się do swych pokoi.

Julianna Fusek



Datne's View w Dolinie Śmierci.

PODRÓŻ (NIE) MOICH MARZEŃ

Kiedy poinformowałam bliskich i znajomych, że kolejne wakacje, a mianowicie lato 2017 roku, spędzę w słonecznej Kalifornii, okazało się, że większość z nich chętnie zamieniłaby się ze mną miejscem. Nawet obcy ludzie, którym mimochodem wspomniałam o swoich wakacyjnych planach, stwierdzali, że wizyta w USA jest jednym z ich największych marzeń. Było to dla mnie fascynujące, bo Stany Zjednoczone nigdy nie spędzały mi snu z powiek. Wyjazd do Ameryki traktowałam raczej jako jedną z możliwości, która pewnie mi się nie przytrafi ze względu na odległość dzielącą oba kontynenty. Zawsze wychodziłam z założenia, że najpierw trzeba poznać to, co swoje, bliskie, a dopiero później zastanawiać się nad czymś bardziej złożonym, wymagającym większego zaangażowania i pokładów energii. Tym sposobem, po zwiedzeniu dziesięciu europejskich krajów i jednego afrykańskiego, doszłam do wniosku, że najwyższy czas pomyśleć o czymś zupełnie nowym. Pozostawało tylko odpowiedzieć sobie na kilka najważniejszych pytań: kiedy, jak, z kim i czy w ogóle dam radę?

PROGRAM CAMP AMERICA, CZYLI PRACA I PODRÓŻE W JEDNYM

Corocznie, na terenie całej Polski, odbywają się spotkania informacyjne, dotyczące wyjazdów studenckich do USA wraz z programem Camp America, którego ideą przewodnią jest wymiana kulturalna. Na moje szczęście jedno z takich spotkań zostało zaplanowane na listopad 2016 roku w Bielsku-Białej. Prowadziła je dziewczyna, która miała już za sobą kilka wyjazdów do Stanów Zjednoczonych z pomocą wspomnianego programu. Dawno nie spotkałam osoby z tak wielką pasją, z tak wielką miłością do podróży i chęcią zainspirowania innych do zwiedzania świata. Ludzie, z reguły, szukają

przeszkód, niepozwalających im na podejmowanie pewnych działań. Osoba prowadząca spotkanie pokazała gotowe rozwiązania, a ja otrzymałam odpowiedzi na wszystkie nurtujące mnie wcześniej pytania. Wybierając się tam nie sądziłam, że po kilku dniach złożę aplikację i znajdę kogoś, kto zechce ze mną spędzić, jak się okazało, najpiękniejszą przygodę mojego życia. Jednak tak się stało – wraz ze mną na wzięcie udziału w programie zdecydowała się moja koleżanka ze studiów, a naszą konsultantką, która następnie pomagała nam we wszystkich formalnościach, została Agnieszka Łyżnicka, czyli dziewczyna, która prowadziła spotkanie informacyjno-inspirujące.

PRACA NA CAMPIE

W Stanach Zjednoczonych od wielu lat praktykuje się tradycję campów, czyli letnich obozów dla dzieci i młodzieży. Mnie udało się dostać pracę w miejscu położonym u zbiegu gór Sierra Nevada w stanie Kalifornia. Mieszkałam w drewnianym domku w samym środku lasu razem z trzema innymi Polkami. Codziennie rano (i niestety również w nocy) budziło nas rzenie osłów, mających swoje lokum nieopodal naszej kwatery. Idąc do pracy należało pamiętać o tym, żeby zdążyć przed końmi, które wcześniej porą były zaganiane do zagrody. Kiedy się o tym zapomniało trzeba było dreptać kilkaset dodatkowych metrów, aby nie spotkać zwierząt na swojej drodze.

Pracowałam na stołówce, głównie przy zmywaniu naczyń i wydawaniu posiłków, od czasu do czasu pomagałam też w pralni. Mój standardowy dzień na campie zaczynał się o 7:30 i kończył około 22:00, zaś ilość godzin pracy rzadko kiedy przekraczała liczbę osiem. Miałam więc mnóstwo wolnego czasu, który starałam się chłonąć każdą cząsteczką mojego ciała i mojej duszy.

Kalifornia jest stanem, w którym latem od rana do wieczora świeci słońce,

a temperatura sięga powyżej trzydziestu stopni. W nocy ta wysokość spada często nawet o połowę, więc można odpocząć od upałów dnia. Na campie mogłam robić to, co każdy obozowicz, oczywiście w moim przypadku, w przerwie lub po skończeniu pracy. Chodziłam więc z koleżanką na długie spacerunki po okolicznych terenach, zastanawiając się kiedy w końcu zaatakują nas niedźwiedzie i co wtedy zrobimy. Codziennie zażywałam też kąpiele wodnych, które były wyjątkowo przyjemne, biorąc pod uwagę fakt, że miałyśmy do dyspozycji zarówno basen odkryty, jak i naturalny staw. Skorzystałam niemal z wszystkich atrakcji, jakie dał mi camp: strzelniczo, łuczniczo, park linowy czy jazda konna. Od czasu do czasu odbywały się obozowe ogniska, podczas których śpiewaliśmy piosenki i dziękowaliśmy za to, że mamy możliwość w tak piękny i aktywny sposób spędzać wakacje. Nie zabrakło też wieczorów filmowych i tanecznych, na które czekałam chyba z taką samą ekscytacją, co każde dziecko będące uczestnikiem campu.

Na terenie obozu panował całkowity zakaz palenia i spożywania alkoholu. Dodatkowo bardzo mocno ograniczony był dostęp do internetu. Dzieci właściwie nie mogły nawet korzystać z telefonów, a pracownicy mieli do tego prawo tylko w określonych godzinach. Nie można jednak było mówić o nudzie i jakimkolwiek braku mediów elektronicznych. Dzieciaki od rana do wieczora szalały na terenie obozu, wykorzystując w stu procentach wakacyjny czas. Nic więc dziwnego, że nas – pracowników stołówki – traktowały z wyjątkowym szacunkiem. Dziękowały za każdy posiłek, nie tylko ciepłym słowem, ale i uśmiechem czy zaproszeniem na wieczorną zabawę. Swoją pracę traktowałam więc jak obowiązek, pozwalający mi spędzać czas w towarzystwie Amerykanów, poznawać ich kulturę, zachowania i wartości.

Edyta Kostka

cdn w następnym numerze GU



Jazda konna na campie-jedna z aktywności obozowiczów.



ENERGIA NA WŁAŚCIWY TOR

Powyższy tytuł jest zarazem mottem, które ma przyświecać Grupie Mokate w 2018 roku. Trzeba przyznać, że polskiemu potentatowi na rynku kawy i herbaty energii nie brakuje: w ubiegłym roku oddano do użytku supernowoczesne laboratorium w Żorach, w tym roku planowane jest ukończenie inwestycji w Ustroniu. Dzięki obu przedsięwzięciom firma zatrudni dodatkowo prawie 70 osób.

O tym, że bez pasji i energii nie da się za wiele osiągnąć mówił dr Adam Mokrysz, CEO Grupy Mokate i Prezes Zarządu Mokate SA na dorocznej konferencji w grudniu 2017 roku. Stwier-

dził wtedy również, że: „Ukończyliśmy wiele inwestycji, które bezpośrednio przekładają się na zwiększenie naszej konkurencyjności. Otwierają one przed nami szereg możliwości do dalszego

rozwoju. Możemy się pochwalić technologiami i zapleczem produkcyjnym na najwyższym światowym poziomie. Jestem przekonany, że kolejne lata pozwolą nam jeszcze bardziej rozwinąć skrzydła, tak na rynku polskim, jak i zagranicznym.”

Prezes Adam Mokrysz mówił również o inwestycji w Żorach, czyli nowoczesnym laboratorium badawczo-rozwojowym. W trakcie jego otwarcia Adam Mokrysz zwrócił uwagę na to, że nowe laboratorium, to kolejne potwierdzenie faktu, iż polskie zakłady dysponują przewagą technologiczną w skali międzynarodowej.

W Ustroniu z kolei powstaje ogromny magazyn produktowy. Jego budowę rozpoczęto latem 2017 roku, a oddanie do użytku zaplanowane jest na drugą połowę roku bieżącego. Będzie miał 7000 m. kw. powierzchni i trzy piętra wysokości. Konieczność zwiększenia powierzchni magazynowej w Ustroniu to kolejny efekt rozwoju Grupy Mokate. A trzeba przypomnieć, że zaledwie kilką lat temu oddano w tym miejscu do użytku nowoczesny magazyn wysokiego składowania o powierzchni ponad 2 tys m². Jak stwierdza pani Sylwia Mokrysz, Prokurent Mokate „pokazuje to, jak duża jest skala i tempo rozwoju Mokate.”

Pani Teresa Mokrysz, właścicielka Mokate, z optymizmem patrzy w przyszłość: „Głęboko wierzę w to, że celem wszystkich ludzi związanych z Mokate jest wspólna troska o pomyślność firmy, która przekłada się nie tylko na rozwój Grupy Mokate, ale i każdego pracownika, niezależnie od stanowiska, które zajmuje. Zgrany zespół, dobra współpraca, wzajemny szacunek to wartości, które pielęgnujemy od początku istnienia firmy.”

ELEKTRONICZNIE SZYBCIEJ

Tradycyjne rozliczenie z fiskusem będzie trwało dłużej.

W związku z tym, iż od 1 stycznia 2018 r. rozpoczęła się akcja rozliczeń rocznych za 2017 r., Naczelnik Urzędu Skarbowego w Cieszynie informuje, że zeznania podatkowe składane w siedzibie Urzędu Skarbowego będą wprowadzane w całości do systemu komputerowego bezpośrednio przy podatniku, co wiązać się będzie z wydłużonym czasem oczekiwania na obsługę. W związku z powyższym urzędnicy zapraszają i zachęcają do skorzystania z najwygodniejszej formy składania zeznań za pomocą środków komunikacji elektronicznej. Taka forma rozliczenia się z podatku to nie tylko oszczędność czasu, ale także większa pewność, że zeznanie jest poprawnie wypełnione, ponieważ system sprawdza, czy we wszystkie pola formularza zostały wpisane niezbędne informacje i czy nie ma w nim błędów rachunkowych.

Adres strony internetowej <http://www.finance.mf.gov.pl/pp/e-deklaracje>, z której można pobrać Aplikację e-Deklaracje Desktop do wysyłania zeznań podatkowych.

Warto też wiedzieć, że aby skorzystać z elektronicznego rozliczenia należy znać kwotę przychodu wykazaną w zeznaniu rocznym za 2016 r. oraz że w siedzibie Urzędu Skarbowego w Cieszynie, w sali obsługi klienta na parterze dostępne są stanowiska komputerowe do wysyłania deklaracji podatkowych.



SARA HUSAR TRIUMFATORKĄ

W niedzielę 7 stycznia na kortach Śląskiego Centrum Tenisa w Pszczynie odbyły się czwarte i zarazem ostatnie zawody z cyklu tenisowych turniejów dla dzieci „Tenis 10 Wilson Cup by Molbud”. W gronie zwycięzców imprezy znalazła się Sara Husar, zawodniczka Uczniowskiego Klubu Sportowego Beskidy Ustroń, która triumfowała w grupie zielonej dziewcząt. W wielkim finale Sara pokonała swoją nową koleżankę klubową Adriannę Struzik. W klasyfikacji końcowej cyklu triumfowała Sara Husar (trzy wygrane turnieje), a druga była Adrianna Struzik (jeden wygrany turniej).

Klasyfikacja końcowa grupy zielonej, czyli dziewcząt do lat 10: 1. Sara Husar - 364 pkt., 2. Adrianna Struzik - 340 pkt., 3. Lena Rajca - 148 pkt., 4. Maja Zmarzlik - 130 pkt..



Można tylko pomarzyć...

Fot. M. Niemiec

OGŁOSZENIA DROBNE

www.okna-besta.pl ZAPRASZAMY - USTRON. (33)854-53-98.

KOMANDOR - Cieszyn, ul. Stawowa 27 - szafy, garderoby, zabudowy wnęk z drzwiami przesuwanymi i nie tylko... Zamów bezpłatny pomiar. RATY 0% 728-340-518, (33)854-22-57. www.komandor.pl

Bagażówka - przeprowadzki + ekipa. Usługi transportowe. 601-478-108.

Pokój do wynajęcia. 665-875-678.

Spawanie plastików. Ustron, ul. Obrzeźna 9. 501-444-534.

Brykiet bukowy, buk suchy workowany, drewno podpałkowe – kartony, węgiel groszek workowany. (33)854-47-10.

Kuligi - Ustron Dobka. 503-523-656.

Masaż medyczny i relaksacyjny. RAF-MEDIC ul. Partyzantów 21 (obok szkoły nr. 1), tel. 785-020-159.

Korepetycje z języka rosyjskiego. 535-583-525.

Pokój do wynajęcia na długi okres. 721-922-920, 33-854-51-16.

Bilety autokarowe, lotnicze, promowe. Mea Travel, Ustron, ul. Rynek 3. (33)444-60-40.

DYŻURY APTEK

11-12.01	Centrum	ul. Daszyńskiego 8	tel. 854-57-76
13-14.01	Pod Najadą	ul. 3 Maja 13	tel. 854-24-59
15-16.01	Centrum	ul. Daszyńskiego 8	tel. 854-57-76
17-18.01	Na Szlaku	ul. 3 Maja 46	tel. 854-14-73
19-20.01	Rumiankowa	ul. Skoczowska 76	tel. 300-30-40

Dyżur w godzinach 8.00-23.00.

KONSULTACJE I PRZETARGI

3.01.2018 r. został opublikowany konkurs ofert pn: Opracowanie dokumentacji technicznej dla zmiany lokalizacji stacji zlewnej ścieków w ramach zadania inwestycyjnego pn.: „Zakupy inwestycyjne i inwestycje na Oczyszczalni Ścieków” – termin składania ofert – do dnia 11.01.2018 do godziny 10:00.

4.01.2018 r. został opublikowany na stronie internetowej www.ustron.bip.info.pl konkurs ofert pn: Wymiana barier energochłonnych ul. Skalica jako realizacja Budżetu Obywatelskiego w 2018 roku – termin składania ofert – do dnia 12.01.2018 do godziny 10:00.

Więcej na stronie internetowej: www.ustron.bip.info.pl

CO NAS CZEKA

www.ustron.pl

- | | | |
|--------|-------|---|
| 11.01. | 17.00 | „Przybieżeli do Betlejem” - Koncert Kołęd Estrady Ludowej „Czantoria”, MDK „Prażakówka” |
| 12.01 | 17.00 | Spotkanie z podróżnikiem Romanem Macurą na temat „Turystyka morska i łyk Karaibów”, Muzeum Ustrońskie |
| 13.01 | 17.00 | Spotkanie z czeskim misjonarzem Petrem Jaskiem, Kościół Zielonoświątkowy, Zbór „Betel” |
| 14.01. | 8.00 | WOŚP - szczegóły na str. 6 |
| 15.01. | 17.30 | Koncert z akcentami świąteczno-karnawałowymi pod dyktando Anny Szawińskiej, Muzeum Marii Skalickiej |
| 17.01 | 11.00 | Wykład Doroty i Patryka Słotwińskich pt. „Sikkim – Buddyjskie królestwo w Himalajach”, MDK „Prażakówka” |
| 18.01 | 18.00 | Ilustrowany wykład Zuzanny Chabowskiej – biologa i członkini Ustrońskiego Alarmu Smogowego, Muzeum Marii Skalickiej |
| 20.01 | 12.00 | XIII Zimowy Wjazd na Równicę, start: Muzeum Rdzawych Diamentów |

USTROŃSKA

10 lat temu - 10.01.2008 r.

GRANICA

Z felietonu Andrzeja Georga: „Na granicy jest strażnica”. Słowa tej pięknej patriotycznej i żołnierskiej piosenki stają się już dziś, tu na południu Polski, sentymentalną historią. Otóż od 21 grudnia ubiegłego roku jesteśmy w strefie Schengen. Możemy wszystkie granice lądowe w tej strefie przekraczać w dowolnym miejscu. Nie ma już wyznaczonych miejsc tzw. punktów przekraczania granicy. Nie będzie już tak jak w tym dowcipie: Idzie gazda na Czechy, wspina się ciężko pod górę, wychodzi na szczyt Czantorii, a tu zza krzaka pojawia się patrol „wopistów”. „Stop! Polska służba graniczna! A dokąd to gazdo idziecie?”, „Aaa... teraz to już do d...” – odpowiada gazda.

NOWY MARKET

W ostatni poniedziałek na targowisku miejskim było niewielu handlujących, a jeszcze mniej kupujących. Nie sprawdzili się prognozy, że po otwarciu nowego pawilonu handlowego targowisko będzie oblegane.

NIE PŁACI 10%

Z rozmowy ze skarbnik miasta Marią Komadowską: **Dla kobiety to chyba duża przyjemność wydać 50 milionów w ciągu roku?** Bardzo przyjemnie wydawać pieniądze, ale gdy widać, że coś powstaje. Cieszy każda nowa droga, chodnik, remont szkoły. To wydatki inwestycyjne, a będzie ich sporo w tym roku, bo około 30% budżetu. **Skąd się to bierze, że te wydatki tak się różnią w poszczególnych latach?** W tym roku ta wysokość jest możliwa, bo spłaciliśmy kredyty zaciągnięte jeszcze na oczyszczalnię ścieków. Teraz znowu można inwestować. W poprzednich latach spłaty kredytów dochodziły do kilku milionów. (...) **Jest też projekt stadionu Kuźni. To potężna inwestycja, a wtedy i wkład własny będzie duży. Czy liczy się z tym?** Gdyby udało się uzyskać pomoc na budowę stadionu Kuźni, należałoby się zastanowić nad odstąpieniem z innych projektów, co byłoby już decyzją Rady. Nasz wkład zresztą byłby niewielki, bo tylko 15%. **Widzę, że generalnie jest pani optymistką, gdy chodzi o finanse miasta?** Jestem optymistką. Do tej pory udawało się zrealizować to, co zaplanowaliśmy, więc w tym roku nie powinno być gorzej. Jedyną niewiadomą, to wpływy z podatku dochodowego od osób fizycznych. Jest możliwość rozliczania się z dziećmi i nasze dochody z tego tytułu mogą się obniżyć nawet o jedną czwartą.

Wybrała: (mn)

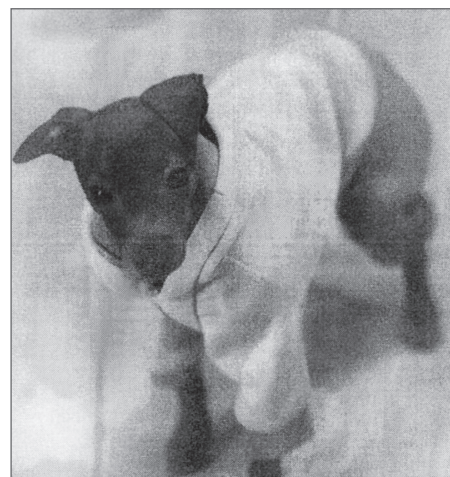


Nie taki dawny Ustron, 2004 r.

Fot. W. Suchta

ZAGINAŁ SZCZENIAK!

Nigdy nie myślałam, że zagubi nam się piesek. A jednak. Szukamy szczeniaczka. To szara suczka rasy Charcik włoski, posiada czip i tatuaż na prawym uchu. Na imię ma Xoli. Uciekła w Ustroniu w okolicy ul. Tartacznej. Jeśli ktoś z państwa znajdzie pieska, prosimy o kontakt pod nr. tel.: 504-578-566. Oferujemy nagrodę pieniężną w wysokości 1000 zł.



K R Z Y Ż Ó W K A

50 zł 50 zł 50 zł 50 zł

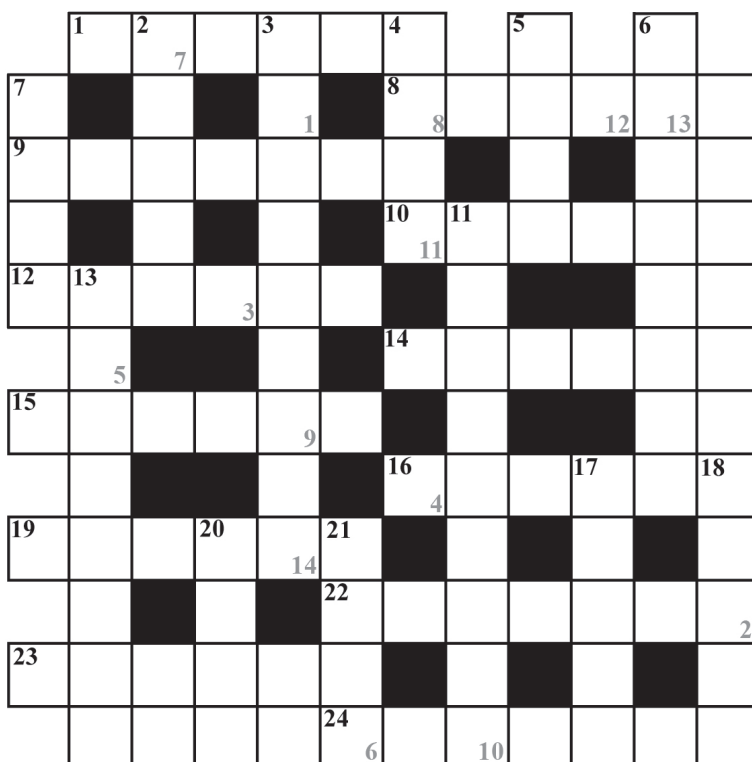
POZIOMO: 1) reprezentacyjny budynek Ustronia, 8) konkurują na boisku, 9) zajęcie dla geodetów, 10) imię męskie, 12) rzeczywistość, 14) kwasowy lub zasadowy, 15) ustroniskie osiedle, 16) maszyna szyfrująca, 19) najlepszy kolega, 22) popularne ciastko, 23) dzierżawia kioski, 24) u drzwi.

PIONOWO: 2) ogół wojska, 3) stan wesołości, 4) nagła chętka do pracy, 5) stopień harcerski, 6) w matematyce i informatyce, 7) sprzeczka o coś, 11) Bali-Jawa-Sumatra, 13) Darwin ją „wymyślił”, 17) styl w sztuce, 18) sypia na petrodolarach, 20) brytyjska złotówka, 21) mały lew.

Rozwiązanie (hasło) powstanie po odczytaniu liter z pól oznaczonych liczbami. Na rozwiązania oczekujemy do 19 stycznia.

Rozwiązanie Krzyżówki Świątecznej PIERWSZA GWIAZDKA NA NIEBIE

Nagrodę w wysokości 50 zł otrzymują: **Alan Nowak** z Ustronia, ul. Wałowa i **Elżbieta Sokółowska** z Ustronia, ul. Fabryczna. Zapraszamy do redakcji.





UWAGA KONKURS!!!!

Dla trzech pierwszych osób, które przyjdą z tym numerem Gazety Ustrońskiej do redakcji i odpowiedzą na pytanie: W którym roku Kajetan Kajetanowicz rozpoczął starty w Rajdowych Mistrzostwach Europy FIA ERC? otrzymają: I - czapkę zimową Kajto; II - czapkę z daszkiem i kartkę z autografem, III - kubek. Zapraszamy do redakcji, Rynek 4 (budynek biblioteki).

MISTRZOWSKA POMOC

Wielkim wydarzeniem dla świata sportów motorowych było nominowanie Kajetana Kajetanowicza do tegorocznego Plebiscytu Przeglądu Sportowego na Naj-

lepszego Sportowca Polski 2017 roku. Trzykrotny i aktualny Rajdowy Mistrz Europy został doceniony przez kapitułę, dzięki której jego nazwisko znalazło się

wśród dwudziestki najlepszych sportowców naszego kraju, a sport samochodowy po przerwie powrócił do plebiscytu. Nasz kraj nie znalazł się w TOP 10, ale wziął udział 6 stycznia w Balu Mistrzów Sportu i oczywiście akcji charytatywnej, z której dochód przekazany został na leczenie Agnieszki Borowskiej – zdobywczyni trzech medali mistrzostw Polski w siedmioboju, która uciepiała podczas treningowego zjazdu bobslejem.

– Przekazuję swój kask na licytację dla Agnieszki. Zdobyłem w nim swój trzeci tytuł w mistrzostwach Europy, wiąże się z nim sporo emocji. Tym bardziej dlatego, że projektowały go dzieci z Centrum Onkologii i Onkologii w Katowicach. One na co dzień walczą o zdrowie i życie, co jest jeszcze ważniejsze niż nasza rywalizacja o wygraną na odcinkach specjalnych. Mam nadzieję, że dzięki temu Agnieszka będzie mogła jeszcze szybciej wrócić do pełnej sprawności – mówi Kajetanowicz.

Jak się dowiadujemy z facebooka, mistrz pomaga nawet w drodze na akcję charytatywną. W sieci znajdziemy takie oto podziękowania dla mistrza: „Chciałabym szczerze podziękować Panu Kajetanowi, który w ostatnich dniach grudnia udzielił mi nieocenionej pomocy przy wypadku samochodowym w Katowicach. Pomimo, jak się później dowiedziałam, wyjazdu na mecz charytatywny, jako jedyny wraz z kolegą zatrzymał się i pomógł mi w tej trudnej dla mnie sytuacji. Jestem mu niezmiernie wdzięczna i pełna podziwu dla jego dobroci i klasy.” I jego odpowiedź: „Najważniejsze, że nic się Pani nie stało. Samochód zawsze można naprawić... tak jak mówiłem – coś o tym wiem.” (mn)

UDANY START SRS CZANTORIA

Wystartowała kolejna edycja Ligii Śląskiej, sezon 2017/2018. W dniu 3.01.2018 na Złotym Groniu w Istebnej odbyły się pierwsze zawody tego sezonu, w których klub SRS Czantoria reprezentowało 35 zawodników. Dzięki dobrym przejazdom naszych startujących możemy cieszyć się obecnie z wysokiego 5. miejsca w kategorii klubów, gdzie tylko kilka punktów dzieli nas od podium. Kolejne zawody Ligii Śląskiej będą organizowane przez nasz klub i odbędą się w dniu 16.01.2018. Zapraszamy do kibicowania!!!



GAZETA USTRONSKA

Tygodnik miejski. Redaguje Zespół. Redaktor naczelny: **Monika Niemiec**. Adres redakcji: **43-450 Ustroń, Rynek 4** (budynek biblioteki), na półpiętrze. **Tel. 33 854-34-67, e-mail: gazeta@ustron.pl** Zastrzegamy sobie prawo przeredagowywania, dokonywania skrótów i zmiany tytułów w nadsyłanych materiałach. Tekstów nie zamówionych redakcja nie zwraca. Ogłoszenia przyjmujemy w siedzibie redakcji w dni powszednie w godz. 8.00-16.00. *Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść ogłoszeń i reklam.* Skład: Gazeta Ustrońska; Druk: **EURODRUK-offset**, ul. Daszyńskiego 64, 43-450 Ustroń, tel. 33 854-26-02. Indeks nr 359912. Numer zamknięto 8.01.2018 r. Termin zamknięcia kolejnego numeru: 15.01.2018 r.

Punkty sprzedaży gazety: ASIA Polana, Euro Sklep przy Policji, Euro przy Kuźni, EuroSpar Hermanice, Groszek obok TBS, Gruszczyk Roman Szpital Reumatologiczny, HERMES Nierodzim, Informacja Turystyczna Rynek, Kiosk „RUCH” Kobyłeckie Sanatorium „Równica”, Kiosk „U Sikorek” w centrum, Lewiatan Lipowiec, Lewiatan Manhatan, Lewiatan Poniewie, Mendrek Lipowiec, PSS Beskid, PSS Hermanice, PSS przy SP1, Supermarket Polana, STRIMEX Sanatorium „Równica”, STRIMEX Zakład Przyrodolecznicy, Sztwiorok Nierodzim, Targowisko, Wanda, Zibi.